

ks. Roman Krawczyk

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Prawa człowieka w Biblii

Prawdy religijne zawarte w Biblii nie dotarły do nas w postaci systematycznego wykładu. Biblia nie jest „kodeksem moralnym” ani „kodeksem prawnym”, ale „księgą życia”. Prawdy religijne są w Biblii wplecione w pewne wydarzenia historyczne, wyrażane z okazji tych wydarzeń lub za ich pośrednictwem, są podawane w postaci narracyjnej, a nie usystematyzowanej. Prawa, poglądy, obyczaje, instytucje opisane w Biblii noszą na sobie piętno poglądów epoki, w której powstały lub w której funkcjonowały, ale w procesie rozwoju Objawienia były udoskonalane, nabierały teologicznie właściwych treści. Bóg bowiem „przemawiał w Biblii stosownie do stanu kultury właściwego różnym epokom” („Deus locutus est secundum culturam diversis aetatibus propriam”: KDK 58). I tak np. starożytną zasadę prawa odwetu („Życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, oparzenie za oparzenie, siniec za siniec”: Wj 21,23-25) – zastąpiły, po długim procesie humanizowania, prawa miłości: „Nie mów: jak mi (ktoś) zrobił, tak ja mu zrobię” (Prz 24,29). „Nie będziesz mściwy...” (Kpł 19,17-18). „Tego, który się mści, spotka zemsta od Prawa” (Syr 28,1.7). „Słyszeliście, że powiedziano: będziesz miłował twój bliźniego, a będziesz nienawidził twego nieprzyjaciela. Ja zaś wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują” (Mt 5,38.43-44)¹. Długa była droga od prawa zemsty do prawa miłości – nawet miłości nieprzyjaciół.

Problem podjęty w niniejszym artykule – „Prawa człowieka w Biblii” – analizować będziemy w trzech kolejnych punktach. Najpierw przeprowadzimy krótką, syntetyczną analizę praw człowieka w różnego typu narodowych i międzynarodowych konwencjach praw człowieka. W kolejnym, drugim punkcie dokonamy egzegetycznej i teologicznej interpretacji praw człowieka zawartych w opisach stworzenia człowieka. Opisy te stanowią fundament praw i godności człowieka rozwijanych w następnych księgach Pisma Świętego, które uwzględnimy w trzecim punkcie artykułu. Zasadniczo analizowane będą teksty Starego Testamentu,

¹ J. Homerski, *Ewangelia według świętego Mateusza*, Wstęp-przekład z oryginału-komentarz (PST III, cz. 1), Poznań 1979, s. 138-142.

ale uwzględnimy również podstawowe teksty Nowego Testamentu.

Przegląd i analiza praw człowieka w konwencjach praw człowieka oraz w Biblii pozwoli nam dostrzec i ocenić specyfikę i wyjątkowość biblijnych praw człowieka.

1. Prawa człowieka w konwencjach praw człowieka

Prawa człowieka to – najogólniej mówiąc – uprawnienia osoby ludzkiej w aspekcie jednostkowym i społecznym, duchowym i materialnym, mające podstawę w jej przyrodzonej godności i przysługujące jej od poczęcia („Ty utkałeś mnie w łonie mej matki”: Ps 139,13) aż do naturalnej śmierci. Można je sklasyfikować jako prawa do: życia, wolności myśli, sumienia i wyznania, prawo każdego człowieka do uznawania wszędzie jego podmiotowości prawnej, zakaz stosowania tortur, nieludzkiego lub poniżającego traktowania lub karanía, zakaz trzymania człowieka w niewolnictwie lub poddaństwie, zakaz skazywania człowieka za czyn, który nie stanowił przestępstwa w chwili jego popełnienia. Atrybutami praw człowieka są:

- przyrodzoność – przysługują każdej osobie z racji urodzenia, faktu bycia człowiekiem; przyrodzoność identyfikuje moment zaistnienia człowieka, a więc poczęcie, jako chwilę uzyskania podmiotowości prawnej; właściwością przyrodzoności praw człowieka jest też ich „nienabywalność” w trakcie egzystencji ludzkiej oraz ich „niezbywalność” z racji nieśmiertelności duszy ludzkiej;
- równość praw osobowych – wynika z wrodzonej godności każdego człowieka;
- powszechność – zakorzeniona jest we wspólnym wszystkim ludziom, substancjalnym człowieczeństwie; prawa człowieka są powszechne lub uniwersalne: są takie same dla każdego człowieka na świecie niezależnie od narodowości, koloru skóry, płci, wieku, wyznania, poglądów, orientacji seksualnej;
- nienaruszalność praw ludzkich – polega na tym, że istnieją niezależnie od władzy i nie mogą być przez nią dowolnie interpretowane; nienaruszalność praw ludzkich wynika z bytowości osoby, która istnieje „dla niej samej” i nigdy nie może być utożsamiona z rzeczą jako bytem, rzeczą do używania i zużywania;
- integralność – podstawę ontyczną dla integralności praw człowieka stanowi jedność duszy-ducha oraz natury i osoby.

Prawa człowieka winny być respektowane całościowo, by umożliwić osobie ludzkiej aktualizację wszystkich możliwości bytowych i definitywne spełnienie się².

Każde państwo ma obowiązek ochrony praw człowieka niezależnie od swojego ustroju i krajowej regulacji prawnej. Poszanowanie praw człowieka i godności

² Podaję za: T. Guz, *Prawa człowieka*, „Encyklopedia Katolicka”, t. XVI, Lublin 2012, s. 274-275; M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999; F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001.

ludzkiej jest uznawane za podstawę sprawiedliwości i pokoju na świecie. Międzynarodowa encyklopedia prawa publicznego podaje, że prawami człowieka są „te wolności, środki ochrony oraz świadczenia, których respektowania właśnie jako praw, zgodnie ze współcześnie akceptowanymi wolnościami, wszyscy ludzie powinni móc domagać się od społeczeństwa, w którym żyją”³. Pierwszą inicjatywą w tym kierunku była *Magna Carta Libertatum* wydana przez króla Anglii Jana Bez Ziemi w roku 1215⁴.

Wielkiego znaczenia idee praw człowieka nabrały w myśli oświecenia, skąd przeniknęły do pierwszych aktów prawnych państwowych. Najważniejsze z nich to *Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej* z roku 1776 oraz *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela* we Francji z roku 1789. Stworzyły one podstawy prawne nowoczesnego podejścia do spraw człowieka, co zostało upowszechnione przez rewolucję francuską i wojny napoleońskie znajdując formalne odzwierciedlenie w licznych konstytucjach i aktach prawnych poszczególnych państw. W XIX w. pojawiły się już nowe, śmiałe próby spojrzenia na prawa człowieka. Wymienić tu należy m.in. zakaz niewolnictwa wydany przez Kongres Wiedeński, prawa mniejszości narodowych uchwalone na Kongresie Berlińskim, konwencje haskie dotyczące prowadzenia wojny, zakaz nocnej pracy kobiet. Również Liga Narodów prowadziła działania na rzecz ochrony praw mniejszości. Początek współczesnego systemu ochrony praw człowieka związany jest z podpisaniem *Karty Narodów Zjednoczonych* 26 czerwca 1945 r. Pierwszym kompletnym katalogiem praw człowieka była *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* uchwalona 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Pierwszy artykuł *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* stanowi:

Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem oraz powinni postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa. Prawa człowieka przysługują każdej osobie bez względu na płeć, język, kolor skóry, narodowość, pochodzenie społeczne, orientację seksualną, wyznanie, światopogląd, poglądy polityczne, niepełnosprawność i jakąkolwiek inną cechę. Wynikają one z godności osobowej człowieka.

Prawa człowieka uznawane są za prawa powszechnie obowiązujące co sprawia, że wykazują podobieństwo do norm o charakterze wyłącznie moralnym. Jürgen Habermas zauważa w tym kontekście, że prawa człowieka „można uzasadnić wyłącznie z moralnego punktu widzenia”⁵. Analizując problem praw człowieka Wiktor Osiatyński pisze, że „fundamentalny, przyrodzony i uprzywilejowany cha-

³ „Encyclopedia of Public International Law”, Vol. 8: *Human Rights and the Individual in International Law*, Amsterdam – New York – Oxford 1985, s. 268.

⁴ Czytamy w niej między innymi: „Żaden wolny człowiek nie ma być pojmany ani uwięziony albo wyrzucony z posiadłości, albo proskrybowany, ani wygnany lub innym sposobem pogwałcony; i ani sami na niego nie wyruszymy, ani nikogo innego przeciw niemu nie wysłamy, jak tylko na podstawie legalnego wyroku równych jemu albo na podstawie prawa ziemskiego...”.

⁵ J. Habermas, *Uwzględniając innego. Studia do teorii politycznej*, Warszawa 2009, s. 191-193.

rakter praw człowieka polega na tym, że nie wymagają one uzasadnień: uzasadnień wymagają odstępstwa od tych praw”⁶.

Należy dodać, że międzynarodowe konwencje podkreślają równość praw mężczyzn i kobiet. Wspomniana już *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* podkreśla równość i sprawiedliwość, jakie winny charakteryzować uprawnienia i obowiązki mężczyzn i kobiet. Dnia 18 grudnia 1979 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło *Konwencję w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet*⁷. W Polsce działa Centrum Praw Kobiet – organizacja, której celem jest działanie na rzecz równego statusu kobiet i mężczyzn w życiu publicznym oraz w rodzinie. Organizacja opiera się na założeniu, że prawa kobiet są integralną częścią praw człowieka i podstawowych wolności, a przemoc wobec kobiet, niezależnie od tego, czy sprawcą jest osoba prywatna, grupa społeczna czy państwo, stanowi naruszenie praw człowieka. „Społeczną tożsamość kobiety długo łączono wyłącznie albo z pracą, albo z płcią, albo z rodziną. Tymczasem jej tożsamość społeczna jest uzależniona od jednoczesnej obecności wszystkich tych wymiarów”⁸.

Oprócz praw osobowych każdy człowiek uczestniczy w życiu społecznym, w związku z tym ma szereg uprawnień socjalnych, ekonomicznych, kulturalnych i politycznych. Wśród praw socjalnych wymienić należy prawa do: ochrony zdrowia, nauki, odpowiedniego i zadowalającego wynagrodzenia zapewniającego jednostce i jej rodzinie egzystencję odpowiadającą godności ludzkiej, pomocy socjalnej (w warunkach, gdy znajdzie się w sytuacji uniemożliwiającej godne życie), rozrywki na równi z mężczyznami.

Prawa ekonomiczne to: prawo do pracy (w tym do emerytury, urlopu i zasiłku), do posiadania własności oraz do dziedziczenia.

Wśród praw kulturalnych wymienić należy: prawo do wolnej twórczości artystycznej, prowadzenia badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, prawo do wolności korzystania z dóbr kultury krajowej i światowej oraz ich wytwarzania.

I wreszcie prawa polityczne: prawo do obywatelstwa, możliwość uczestniczenia we wszelkich formach życia publicznego, czynne i bierne prawo wyborcze, wolność zrzeszania się, prawo do organizowania i uczestniczenia w pokojowych manifestacjach, prawo do składania wniosków, petycji i skarg, dostęp do informacji o działaniach władz i osób publicznych, równy dostęp do służby publicznej.

Prawa człowieka byłyby fikcją, gdyby nie istniały instytucje gwarantujące te prawa. Są to organy międzynarodowe, do których może się zwrócić obywatel każdego kraju europejskiego, gdy uzna, że odpowiednie urzędy w jego kraju wydały decyzje na jego niekorzyść i że te decyzje są według niego niezgodne z prawami człowieka. Wśród tych organizacji wymienić należy: Radę Praw Człowieka ONZ z siedzibą w Genewie, Komitet Praw Człowieka ONZ z siedzibą w Genewie, Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Nad realizacją ochrony praw

⁶ W. Osiatyński, *Wprowadzenie do praw człowieka*, Warszawa 1999, s. 150.

⁷ Helsińska Fundacja Praw Człowieka. „Konwencja w Prawie Likwidacji Wszelkich Form dyskryminacji Kobiet”.

⁸ W. Ruspi, *Ewangelia jako potwierdzenie wszystkich praw człowieka*, „Communio” 24/2004/ nr 3, s. 26.

człowieka czuwa Rada Europy. Przyjęła ona *Europejską Konwencję Praw Człowieka* (4 XI 1950 r.), która w roku 1961 została uzupełniona *Europejską Kartą Socjalną* oraz *Europejską Komisją Praw Człowieka*. Również Unia Europejska ma swój wkład w europejski system ochrony praw człowieka (Rzecznik Praw Obywatelskich Unii Europejskiej oraz *Karta Praw Podstawowych*).

Poza tym istnieją krajowe i międzynarodowe pozarządowe organizacje, które mają na celu ujawnianie i wskazywanie działania rządów powodujących łamanie praw człowieka. Dokonują tego występując w szczególnych sytuacjach sądowych w obronie ludzi pokrzywdzonych. Są to m.in.:

- Amnesty International – ogólnosiwiatowy ruch działający na rzecz praw człowieka. Cele tej organizacji to między innymi: natychmiastowe zwolnienie wszystkich więźniów sumienia, sprawiedliwe i szybkie procesy sądowe dla więźniów politycznych, wyeliminowanie kary śmierci, tortur oraz innych form okrutnego traktowania, położenie kresu egzekucjom pozasądownym oraz „zaginięciom”.
- Helsińska Fundacja Praw Człowieka – polski oddział został założony w 1989 roku. Jego powstanie poprzedziła siedmioletnia działalność Komitetu Helsińskiego, który pracował w podziemiu od 1982 roku. Po zmianie ustroju politycznego członkowie Komitetu ujawnili się i stworzyli niezależny instytut zajmujący się badaniami w zakresie praw człowieka.
- Kampania Przeciw Homofobii – sporządza raporty dotyczące sytuacji mniejszości seksualnych w naszym kraju, udziela porad prawnych i psychologicznych, organizuje warsztaty dla nauczycieli i pedagogów szkolnych w ramach akcji edukacyjnej Pracownia Tolerancji.
- Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca – zajmuje się wszystkimi przypadkami naruszania godności i wolności jednostek i grup społecznych⁹.

Problem praw człowieka, jak każdy inny „problem ludzki”, nie został rozwiązany od razu w formie gotowej. Od *Magna Carta Libertatum* z początku XIII w. do nowożytnych konwencji praw człowieka minęły setki lat, w czasie których powoli kształtowały się poglądy o godności człowieka i jego prawach. Wydawałoby się, że współcześnie tak bardzo rozbudowany międzynarodowy, europejski i narodowy system ochrony praw człowieka zabezpieczy wystarczająco prawa człowieka. W praktyce jednak systemy te nie są w pełni realizowane we wszystkich zakresach i dziedzinach praw człowieka. Historia – także najnowsza – daje na to każdego roku liczne dowody zmuszając nieustannie społeczność międzynarodową do nowych regulacji. Podobny – choć nie analogiczny – charakter miał proces kształtowania się w Biblii prawdy o „prawach człowieka”. Otwórzmy zatem Biblię.

⁹ O sporach między zwolennikami poszczególnych praw człowieka zob. P. Bała i A. Wielomski, *Prawa człowieka i ich krytyka. Przyczynek do studiów o ideologii czasów ponowoczesnych*, Warszawa 2008.

2. Godność i prawa człowieka w historii „początków” stworzenia (Rdz 1-2).

W Księdze Rodzaju zawarte są dwa opisy stworzenia człowieka. Główną myślą obu opisów jest nauka o godności człowieka. W opisie pierwszym (Rdz 1,26-28)¹⁰ człowiek jest uwieńczeniem całego dzieła stworzenia, wszystkie inne istoty zostały powołane do istnienia dla niego i jemu podporządkowane. Proces stwarzania – wedle tego opisu – przebiegał w ten sposób, że Bóg powoływał do istnienia byty coraz doskonalsze – człowiek, jako ostatni w serii powstających bytów, jest z tej racji „koroną stworzenia”. Zacytujmy ten tekst:

I wreszcie rzekł Bóg: uczynimy człowieka na nasz obraz, podobnego nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad całą ziemią i nad wszelkim zwierzęciem naziemnym. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył, stworzył go mężczyzną i kobietą¹¹. Po czym błogosławił im Bóg mówiąc do nich: bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zdobywali ziemię i uczynili ją sobie poddaną, abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszelkim zwierzęciem naziemnym.

Panowanie człowieka nad światem w tym tekście zostało wyrażone dwoma formułami: „zdobywać ziemię” i „czynić ją sobie poddaną”.

Panowanie wszakże może być opiekuńcze, troskliwe, służebne wręcz, albo władcze, zaborcze, egoistyczne. Autor biblijny miał na myśli na pewno to pierwsze znaczenie (panowanie opiekuńcze). Oto po stworzeniu człowieka, Jahwe umieścił go na ziemi, owszem, w raju (Rdz 2,8), ale na ziemi, i przykazał mu, aby tę ziemię „uprawiał i doglądał”, jak czytamy w Biblii Tysiąclecia (Rdz 2,15). Zwróćmy jednak uwagę na to, że w tekście oryginalnym Biblii (język hebrajski), te dwa ostatnie słowa brzmią nieco inaczej: „aby jej służył i jej strzegł” (*ʿābad, šamar*). Termin *ʿābad* oznacza: „służyć”, tak jak sługa służy Panu, służyć ofiarnie, mając na względzie dobro tego, komu się służy (a w tym tekście chodzi o służbę ziemi). Zauważmy, że rzeczownik utworzony od tego czasownika (*ʿābad*) oznacza sługę, niewolnika: *ʿēbed*¹².

Drugi termin: *šamar* oznacza strzec, tak jak pasterz strzeże swojej trzody, gospodarz swego domu, a matka swego dziecka. A zatem: prawa człowieka do ziemi oznaczają: człowiek ma służyć ziemi, ubogacać ją swoją pracą, być jej opiekunem i troskliwym zarządcą.

Jeszcze jeden termin użyty w naszym tekście zdaje się (ale tylko zdaje się!) sugerować, że człowiek jest panem świata, niemalże jego właścicielem i to z boskiego nadania; chodzi o nazwanie człowieka w tym tekście obrazem Bożym („Uczynimy

¹⁰ Jest to opis z tradycji kapłańskiej, natomiast opis drugi (Rdz 2,7) zaczerpnięty został z tradycji jahwistycznej.

¹¹ Mężczyzna i kobieta traktowani łącznie reprezentują „człowieka kompletnego”. Godność człowieczeństwa przysługuje w tej samej mierze mężczyźnie i kobiecie i na tym oparte są prawa obu płci.

¹² W Starym Testamencie: *ʿēbed Jahwe* to określenie głównej postaci czterech pieśni Deuteroizajasza, a w Nowym Testamencie odniesione jest do Chrystusa (Mt 12,18; Dz 3,13.26; 4,27-30).

człowieka na nasz obraz")¹³. Tymczasem nazwanie człowieka obrazem Bożym nie określa jego natury (istoty, duchowego wyposażenia), lecz funkcję wobec świata. Ludzie zostali stworzeni przez Boga do wykonywania misji, którą należy spełniać w imieniu i w zastępstwie Boga. Czyli: człowiek jest obrazem Bożym dla służby, którą ma spełniać w imieniu Boga, dla służby ziemi (= świata). Naturalnie, w relacji: świat-człowiek, przewaga istnieje po stronie człowieka, ale ta przewaga oznacza tyle: najpierw służba, a dopiero potem prawo korzystania z owoców tej służby.

Przejdźmy do drugiego opisu stworzenia człowieka: „Wtedy to Jahwe Bóg ukształtował człowieka (jako) proch z ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego człowiek stał się istotą żywą” (Rdz 2,7). Tekst ten – właściwie przetłumaczony – wyraża to samo, co tekst wyżej omówiony: człowiek został „ulepiony” nie z prochu ziemi¹⁴ - jak tłumaczy Biblia Tysiąclecia - lecz JAKO proch z ziemi, jako istota umieralna, zniszczalna, jak wszystkie byty tego świata. W tym aspekcie człowiek nie został szczególnie wyróżniony spośród innych bytów. Została mu jednak przydzielona szczególna misja wobec świata: „Gdy Jahwe stworzył niebo i ziemię, nie było jeszcze żadnego krzewu polnego na ziemi ani żadna trawa polna jeszcze nie wzeszła... bo nie było jeszcze człowieka, który by uprawiał ziemię i kopał rów na ziemi, aby w ten sposób nawadniać całą powierzchnię gleby” (Rdz 2,5-6). Misja człowieka – podobnie jak w pierwszym opisie – polega na służbie ziemi, aby ją uczynić godnym miejscem dla ludzkości, na którym każdy człowiek ma prawo korzystać z owoców swojej służby – a więc znowu: najpierw służba, potem prawo korzystania, lub inaczej: prawo za cenę służby.

Orędzie Biblii o relacji człowiek-świat błędnie odczytywano przez wieki w sensie nadrzędności i dominacji człowieka nad światem: człowiek jest panem, niemalże właścicielem świata i to z boskiego nadania. W dziele Franciszka Bacona *Novum Organum* znajdujemy takie zdanie: „Ród ludzki ma swoje uprawnienia wobec przyrody, które należą mu się z boskiego nadania, oraz ma całkowitą w korzystaniu z niej swobodę”. W *Nowej Atlantydzie*, tego samego autora, cel ludzkich wysiłków określono słowami „...rozszerzenie tak dalece, jak tylko jest możliwe, granic ludzkiego władztwa nad naturą”. Podobnie w VI Księdze Kartezjańskiej *Rozprawy o metodzie* cel ludzkiej działalności opisuje zwrot: „stać się panami i posiadaczami natury”¹⁵.

Katastrofalne skutki postawy dominacji

powiększały się z każdym wiekiem, od Księgi Rodzaju po współczesność.
W ślad za tym świadomość triumfująca oparta na wierze w nieograniczone

¹³ W historii egzegezy spotyka się poglądy, że człowiek jest obrazem Bożym; nie przez swoją funkcję królewską (panowanie nad światem) - lecz przez to czym jest - ma w sobie coś z niezniszczalności: „Albowiem dla nieśmiertelności stworzył Bóg człowieka, uczynił go obrazem swej własnej wieczności” (Mdr 2,23). Zob. J. Kowalski, *Człowiek jako obraz Boży w świetle Konstytucji „Gaudium et Spes”*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, Częstochowa 1973, s. 105-130 (autor odwołuje się do wielu prac na ten temat).

¹⁴ W tekście hebrajskim mamy: *afar min haadama* (proch z ziemi), a nie: *min 'afar haadama* (z prochu ziemi).

¹⁵ K. Wajs, *Człowiek a natura - różnorodność postaw*, „Znak” 291/1978/ s. 1076.

możliwości człowieka, na kulcie osiągnięć nauki i jej technicznych zastosowań, na triumfalnym opanowaniu przyrody, jej zasobów i jej tajemnic, zaczyna być wypierana przez świadomość tragiczną¹⁶.

Dziś jesteśmy zmuszeni przyznać, że homo sapiens jest „najbardziej agresywnym i ekspansywnym gatunkiem, jaki pojawił się na ziemi w wyniku ewolucji życia”¹⁷. Czy Talmud przesadził mówiąc: „Świat został wydany w ręce głupców” (Talmud, „Sanhedrin” 45).

1. Prawa człowieka w wybranych tekstach biblijnych

Fundamentem prawodawstwa społecznego Starego Testamentu jest równość w porządku godności wszystkich członków społeczeństwa. Stary Testament nie wprowadza żadnego zróżnicowania między wolnymi obywatelami, żadnego uprzywilejowania jakiegos stanu czy grupy społecznej. Uwidacznia się to również w przepisach kultowych. Według Księgi Wyjścia 30,11-16 każdy Izraelita winien był składać jednakową sumę pieniędzy: pół sykla. Przy czym zastrzega się, „że bogaty nie będzie zwiększał, a ubogi nie będzie zmniejszał wagi pół sykla, aby złożyć ofiarę dla Jahwe na przebłaganie za swe życie” (Wj 30,15). Przepis ten zakłada ewidentnie, że wobec Boga nie ma żadnej różnicy między ludźmi. „Bogaty nie ma żadnych przywilejów ani też większych uprawnień niż ubogi, a ubogi nie potrzebuje czuć się mniej wartościowym niż jego bogaty współobywatel”¹⁸.

Wiele tekstów Starego Testamentu apeluje o sprawiedliwość w życiu społecznym. Sprawiedliwość jest przywilejem wszystkich, dlatego prawo ochrania w szczególny sposób te warstwy społeczne, które z różnych powodów są narażone na niesprawiedliwość: biednych, wdowy, sieroty, cudzoziemcy. Są to osoby, które – niezależnie od tego o jakim mówimy społeczeństwie – nie mają żadnego oparcia, znaczenia ani siły i przez to są narażone na wszelkiego rodzaju nadużycia, a nawet bezprawie ze strony możnych tego świata. Wdowa nie ma męża, który by czuwał nad jej prawami, sierota nie ma rodziców, ubogi jest bez pieniędzy, cudzoziemiec bez przyjaciół. To są ludzie, którym Stary Testament okazuje specjalne zainteresowanie od najstarszego traktującego na ten temat tekstu jurydycznego Starego Testamentu: Wj 22,20-23, aż do tekstu Jakuba 1,27-2,9.

Równość ludzi w porządku przyrodzonej godności zakłada tekst Rdz 10, gdzie wszyscy są tak samo potomkami Noego. Równość ludzi opiera się na ich stworzeniu przez Boga: „Czyż nie mamy wszyscy jednego Ojca? Czyż nie stworzył nas jeden Bóg?” (Ml 2,10). Dlatego – jak szczególnie podkreśla Nowy Testament – „Nie ma Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteśmy kimś jednym w Chrystusie” (Ga 3,28). Wyklucza to wszelki rasizm, pozwala też przezwyciężyć ekskluzywizm ży-

¹⁶ M. Filipiak, *Biblijne podstawy filozofii życia*, Toruń 2004, s. 165.

¹⁷ Z. Szawarski, *Najgroźniejsze zwierzę*, „Polityka” 14/2000 z 1.04.2000 r.

¹⁸ M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985, s. 21.

dowski widoczny w części Starego Testamentu. „Już nie ma Greka ani Żyda obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus” (Kol 3,11).

Najwyższym prawodawcą jest Bóg. „On wymierza sprawiedliwość sierotom i wdowom, miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia” (Pwt 10,18; por. Wj 22,20-23). Takie głosy rozlegają się szczególnie u proroków, a zwrócone są do wyższych warstw społeczeństwa izraelskiego. „Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie” (Iz 1,17). „Wypełniajcie prawo i sprawiedliwość, uwalniajcie uciśnionego z rąk ciemnicy, obcego zaś, sieroty i wdowy nie uciskajcie” (Jr 22,3). „Nie przestrzegają sprawiedliwości wobec sierot, by doznały pomyślności, nie bronią sprawy ubogich” (Jr 5,28). „Nie okradaj nędzarza, ponieważ jest nędzarzem, nie uciskaj w bramie biednego, bo Pan jest rzecznikiem ich sprawy” (Prz 22,22-23). W tekście tym jest zawarta aluzja do sądów, bo brama właśnie była miejscem ich odbywania się. „Składacie ofiary, a ręce wasze są pełne krwi” (Iz 1,15). „Uciskacie biednych, gnębicie ubogiego” (Am 4,1). W wielu tekstach prawodawca starotestamentalny zwraca się wprost do ludzi sprawujących sądownictwo: „Masz kierować się samą tylko sprawiedliwością” (Pwt 16,20). „Nie będziesz stronniczym na korzyść ubogiego, ale też nie będziesz miał względów dla bogatego. Sprawiedliwie będziesz sądził bliźniego” (Kpł 19,15). „Jednakowo sądzić będziecie tak obcego, jak tubylca” (Kpł 24,22). „Sprawiedliwy okazuje zrozumienie dla sprawy biedaków” (Prz 29,7). Prawodawca zwraca się z tym apelem także do króla: „Niech sądzi sprawiedliwie Twój lud, a ubogich Twoich – zgodnie z Prawem” (Ps 72,2; Prz 31,5)¹⁹.

Poszczególnych „praw do...” należy szukać w Dekalogu. W przykazaniu: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną” chodzi o ochronę człowieka przed oddawaniem czci swoim wytworom: nie czcij niczego co cię otacza, co cię kusi, co sam stworzyłeś, bo wpadniesz w niewolę – twoje wytwory staną się twoimi bogami. Przykazanie to interpretowane zwykle jako przykazanie religijne, bezpośrednio jest jednak związane z prawami i dobrem człowieka. Przykazanie: „Pamiętaj, abys dzień święty święcił” stoi na straży ludzkiego prawa do odpoczynku. Żadna niewola pracy nie powinna wyniszczać człowieka. Odpoczynek po pracy ma wartość nie tylko autoteliczną, ale także instrumentalną, stwarzającą możliwość realizacji ludzkich potrzeb i aspiracji. Z kolei przykazanie: „Nie zabijaj” chroni prawo każdego człowieka do życia. Przykazanie to miało zagwarantować wspólnocie ludzkiej poczucie bezpieczeństwa, chronić ją przed bezprawiem, przed samowolnymi morderstwami – miało po prostu gwarantować prawo każdego człowieka do bezpieczeństwa²⁰. Przykazanie: „Nie kradnij” gwarantowało prawo nie tylko do bez-

¹⁹ O problemie praw ludzkich w świetle Biblii, zob.: M. Wojciechowski, *Biblia a prawa ludzkie*, [w] *Ex Oriente lux. Księga pamiątkowa dla ks. prof. Antoniego Troniny*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2010, s. 599-607. Zob. też I. Mroczkowski, *Biblijne podstawy praw człowieka*, „Studia Płockie” 19-20/1991-1992/ s. 49-65.

²⁰ Zob. R. Krawczyk, *Dekalog. Kodeks etyki społecznej Starego Testamentu*, Siedlce 1994; J. Gründel, *Rozważając dekalog*, Warszawa 1978; T. Żychiewicz, *Dziesięcioro przykazań*, Kalwaria Zebrzydowska 1982, s. 77-92.

pieczonego korzystania ze swojej własności, ale przede wszystkim do poczucia wolności. W Biblii dobra materialne były nie tylko środkami do życia, ale gwarantem partycypacji jednostki we wspólnocie, w charakterze wolnego i pełnoprawnego jej członka²¹.

Kolejne przykazanie: „Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno” chroniło prawo każdego człowieka do rzetelnego procesu. Do skazania niewinnego człowieka w starożytności mogła wystarczyć przysięga fałszywego świadka, zwłaszcza, jeśli swe zeznania poparł on wezwaniem imienia Bożego²².

Pozostałe prawa dekalogu: „Czcij ojca swego i matkę swoją”, „Nie będziesz cudzołożył”, „Nie pożądaj żony bliźniego twego” potwierdzają, że Biblia stoi na straży praw człowieka do stabilnych więzi rodzinnych²³.

Szczególną troskę prawa Starego Testamentu przywiązują do ubogich. Ponieważ bieda i wszystkie inne formy upośledzenia społecznego były w starożytnym Izraelu zjawiskiem stałym, a nie istniały instytucjonalne sposoby usuwania nędzy, w różny sposób starano się ten problem rozwiązać. Pięcioksiąg nakazuje przeznaczenie co trzeciej dziesięciny na biednych: „Pod koniec trzech lat odłożysz wszystkie dziesięciny z plonu trzeciego roku i zostawisz w twych bramach” (Pwt 14,28a). Z tej formy pomocy korzystali lewici (bo nie przydzielono im ziemi w Izraelu), przybysze, sieroty i wdowy (Pwt 14,28b). Była to forma stałego podatku na rzecz biednych. Taką formą pomocy był również zwyczaj nie sprząwania pól i winnic do końca (Kpł 19,9-10; 23,22; Pwt 24,19-21). Szczególną formą pomocy dla biednych była instytucja roku szabatowego:

Przez sześć lat będziesz obsiewał swoją ziemię i zbierał jej plon. W siódmym roku jednak masz ją zostawić ugiem i zbiorów z niej zaniechać, by się z niej pożywili ubodzy twego ludu... Tak uczynisz także ze swoim sadem i oliwkami” (Wj 23,10-11; zob. też Kpł 25,1-7).

Jeszcze inną formą ochrony praw biednych był rok jubileuszowy (Kpł 25,8-11). Miał on bronić biednych członków społeczeństwa przed nagromadzeniem dóbr w rękach nielicznych jednostek, miał też stanowić prawdziwe błogosławieństwo dla niewolników-Izraelitów, którym przynosił całkowitą wolność. W roku szabatowym następowało darowanie wszelkich długów (Pwt 15,1-6).

Prawa Pięcioksięgu nakazują opiekę nad biednymi we wszystkich obszarach: „Jeżeli brat twój zubożeje i ręka jego osłabnie, to podtrzymasz go” (Kpł 25,35). „Otwórz szczerze rękę bratu twemu uciśnionemu lub ubogiemu w tej ziemi (Pwt 15,11). Z faktu rozróżnienia „uciśnionego brata” i „ubogiego” wynika, że prawodawca miał na myśli nie tylko ubogiego w sensie materialnym ani pomoc w sensie wyłącznie materialnym, ale wszelką pomoc świadczoną wszystkim, którzy jej potrzebują²⁴.

²¹ Zob. S. Mędała, *Dekalog na tle ówczesnych stosunków społecznych*, w: *Dekalog. Błogosławieństwo. Modlitwa*, red. A. Święcicki, Kraków 1977, s. 87-106.

²² M. Filipiak, „Nie będziesz nadużywał imienia Bożego” (Wj 20,7; Pwt 5,11), RTK 29/1982/ s. 5-12.

²³ M. Wojciechowski, *Biblia o prawach ludzkich*, dz.cyt., s. 3.

²⁴ M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, dz. cyt., s. 22-23.

Inną formą pomocy biednym było udzielanie pożyczek, ale prawodawca postanawia: „Nie będziesz postępował wobec niego jak lichwiarz i nie będziesz mu kazał płacić odsetek” (Wj 22,24; Kpł 25,35-37; por. Pwt 23,20-21).

Szczególny wyraz troski o prawa ubogich w Nowym Testamencie zawarty, jest w tekście Jk 2,1-4:

Bracia moi, niech wiara wasza... nie ma względu na osoby. Bo gdyby przyszedł na wasze zgromadzenie człowiek przystrojony w złote pierścienie i bogatą szatę, i przybył także człowiek ubogi w zabrudzonej szacie, a wy spojrzycie na bogato odzianego i powiecie: usiądź na zaszczytnym miejscu, do ubogiego zaś powiecie: stań tam albo usiądź u podnóża mego, to czy... nie stajecie się sędziami przewrotnymi.

Kiedy apostoł ten mówi o uczynkach, które mają potwierdzać wiarę – mówi przede wszystkim o nakarmieniu, ogrzaniu i odzianiu biednych, a nie o uczynkach kulturowych: „Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2,17). Tak samo święty Paweł podkreśla konieczność dzielenia się z ubogimi, aby: „kto wiele zebrał, nie miał za wiele, a kto za mało, nie miał za mało” (2 Kor 8,15). Społeczność pierwszych chrześcijan była skoncentrowana na opiece nad ubogimi (2 Kor 8,13; zob. też 2 Tes 3,6-10)²⁵.

Przedmiotem szczególnej opieki prawnej byli cudzoziemcy. „Nie będziesz uciskał ani gnębił cudzoziemca (*ger*)²⁶, bo i wy byliście cudzoziemcami w ziemi egipskiej” (Wj 22,20-21). Przykazanie to jest motywowane przypomnieniem pobytu Izraelitów na ziemi obcej, w Egipcie. Motywacja „egipska” w niektórych tekstach ma wymowę humanitarną – apeluje do samopoczucia ojców Izraela w niewoli. „Nie będziesz uciskał obcokrajowca. Wy przecież wiecie, jak się czuje obcokrajowiec, gdyż sami byliście obcokrajowcami w ziemi egipskiej” (Wj 23,9; zob. też Kpł 19,33; Pwt 24,17-18). W innych tekstach ma wymowę teologiczną: przypomina sam pobyt w Egipcie, który zakończył się dzięki interwencji Jahwe. Każdy Izraelita, myśląc lub słysząc o niewoli egipskiej, myślał natychmiast o Tym, który wybawił z niewoli przodków Izraela „ręką potężną i wyciągniętym ramieniem” (Pwt 5,15; 26,8; Ps 136,12; Dz 13,17), który był zbawcą Izraela „od ziemi egipskiej” (Oz 12,10).

Biblia zawiera niezmiernie ważny z teologicznego punktu widzenia nakaz miłowania obcych tak, jak swoich rodaków. Wprawdzie w tekście Kpł 19,18: „Będziesz miłował bliźniego (*rēa*) jak siebie samego” termin *rēa* (bliźni) określa współrodaków (*bene ʾammekā*), ale już w wersie 34 autor biblijny precyzuje, że miłością należy objąć także obcokrajowców (*gēr*) przebywających wśród Izraela. Najlepszym przykładem jest sam Bóg, który „nie ma względu na osoby i nie da się przekupić darami. Wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie, i miłuje cudzoziemca, gdyż daje mu chleb i odzienie” (Pwt 10,17-18)²⁷.

²⁵ S. Grabska, *Biblijne podstawy chrześcijańskiej koncepcji praw człowieka*, „Więź” 21/1978/ nr 2, s. 27-28.

²⁶ S. Łach, *Sens wyrazu „gēr” w Pięcioksięgu*, w: tenże, *Księga Powtórzonego Prawa*, Poznań 1971, s. 315-319; W. Berg, *Prawa obcego w Starym Testamencie*, RBL 55/2002/ nr 3, s. 181-202; F. Gryglewicz, *Niewolnicy w Nowym Testamencie*, Lublin 1961.

²⁷ T. Hanelt, *Pojęcie przybyśca (gēr) w Starym Testamencie*, „Studia Gnesnensia” 3/1979/ 29-51.

Do tej idei naśladowania Boga w miłości do ludzi nawiąże Jezus Chrystus: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół... w ten sposób będziecie synami ojca waszego, który sprawia, że słońce wschodzi nad złymi i dobrymi” (Mt 5,44-45).

Specyficzną formą opieki prawnej nad najbiedniejszymi był nakaz, by zapraszać ich na świąteczne uczty urządzone w Izraelu z okazji świąt. I tak Pwt 16,11-14 każe zapraszać na święto Tygodni i święta Namiotów lewitów, obcych, sieroty i wdowy, a z okazji składania ofiary z pierwocin wspomina się o zaproszeniu na nie lewity i cudzoziemca (Pwt 26,11).

Przedmiotem opieki prawnej były następnie wdowy i sieroty. To przykazanie jest motywowane groźbą kar bożych. Wdowieństwo i sieroctwo-jako stan, w którym życie jest szczególnie uciążliwe, jest w Biblii synonimem nieszczęścia (Iz 47,8-9; Jr 18,21; Lm 1,1; 5,3; Rt 1,13.20-21). Jeśli nieraz wdowieństwo jest traktowane jako powód do hańby (Iz 54,4; Ba 4,12), to prawdopodobnie źródłem tego było przekonanie, że śmierć męża jest karą za ukryte grzechy żony (por. 1 Krl 17,18)²⁸.

W Biblii znajdujemy również takie przepisy stojące na straży praw osobowych, w których nie wymienia się kategorii osób zasługujących na ochronę, ale można zakładać, że chodzi o ochronę biednych. Chodzi tu o teksty Kpł 19,35-37 i Pwt 25, 13-16. Teksty te nakazują, by nie dopuszczać się niesprawiedliwości w sądzie (ze strony sędziów i świadków) ani też żadnych oszustw w stosowaniu miar i wag; na takich właśnie oszustwach cierpieli najbiedniejsi²⁹. Apele zawarte w Kpł i Pwt są motywowane autorytetem Jahwe („Bo ja jestem Jahwe”) – Boga wyzwoliciela z niewoli egipskiej, opiekuna ubogich i nieszczęśliwych (Pwt 10,18), dla którego oszustwa popełniane na biednych stanowią obrzydzenie, ale pojawia się też obietnica długiego życia. W księgach mądrościowych Starego Testamentu apele o sprawiedliwość społeczną motywowane są z reguły odwołaniem się właśnie do Boga. „Błogosławiony, kto się troszczy o biednych. W dniu niedoli Bóg go wybawi. Otczy go opieką, zachowa przy życiu i pozwole mu zaznać szczęścia na ziemi; nie wyda go na pastwę jego nieprzyjaciół. Bóg go pokrzepi na łożu boleści” (Ps 41,2-4). „Ojcem sierot i obrońcą wdów jest Bóg w swojej świętej siedzibie” (Ps 68,6). „Kto biednego uciska, obraża jego Stwórcę, czci go ten, kto się nad biednym lituje” (Prz 14,31). „Pożyczaj Jahwe, kto dla biednych życzliwy, za dobrodziejstwo On mu wynagrodzi” (Prz 19,17). „Kto znieważa ubogiego, znieważa Jego stwórcę” (Prz 17,5; zob. też Mt 25,40; Dz 9,4-5)³⁰. „W społeczeństwach pierwotnych tego rodzaju sankcja prawna odwołująca się do woli Boga odgrywała nie mniej skuteczną rolę, niż system sądowniczy w społeczeństwach nowożytnych”³¹.

Mówiąc o prawach człowieka w Biblii nie można na koniec nie podkreślić – aktualne przez wszystkie wieki – prawa człowieka do wolności³². „Kładę dziś przed

²⁸ Jednak w wielu późniejszych tekstach Starego Testamentu znajdujemy szczególny szacunek dla wdowieństwa (Jdt 8,4-8; 16,21-25), dla Rut, czy też matki siedmiu synów machabejskich (2 Mch 7). Por. też postać wdowy-prorokini Anny (Łk 2,36-38).

²⁹ W tej sprawie najgłośniejsz rozlegały się głosy proroków (Oz 12,8; Am 8,5; Mi 6,11; Ez 45,10-12).

³⁰ L. Epstein, *La justice dans le Proche-Orient et le peuple de la Bible*, Paris 1983.

³¹ M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, dz. cyt., s. 31.

³² Wolność (eleuteria) to „możność działania niezależnie od zewnętrznego przymusu...”, a przejawia

tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście... Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i potomstwo wasze" (Pwt 30,15.19). „Wy bracia, powołani zostaliście do wolności" (Ga 5,13). „Jak ludzie wolni postępujcie, nie jak ci, dla których wolność jest usprawiedliwieniem zła" (1 P 2,16). Streszczając te teksty można powiedzieć: korzystanie z wolności jest niezbędnym warunkiem życia godnego człowieka, dziecka Bożego, przez Boga obdarzonego wolnością, zaś nadużycie wolności obraca się zawsze przeciwko człowiekowi.

*

W nowoczesnym świecie prawa ludzkie są gwarantowane przez różnorodne instytucje i przepisy socjalne, ale są uwarunkowane społecznie i historycznie, a przez to zmienne, często nadużywane. W Biblii nie ma wyraźnego odpowiednika dzisiejszych praw socjalnych opartych na założeniu, że społeczeństwo reprezentowane przez organa państwa powinno zapewnić każdemu wolność i minimum dobrobytu. Ale biblijne prawa chroniące każdego człowieka, a szczególnie ludzi narażonych na krzywdy, mają walor uniwersalny i ponadczasowy, bo na ich straży stoi Prawo Boże.

się przede wszystkim aktem wyboru między alternatywami", J. Tischner, *Wolność*, [w] *Katolicyzm A - Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1983, s. 386.

Summary

Religious truths are intertwined with certain historic events, expressed on these occasions or through these events. Also, all laws, rights, customs and institutions described in the Bible bear the mark of the epoch, in which they functioned or were created, but they were gradually improved and acquired theologically appropriate meanings as the Revelation developed. The paper is devoted to the problem of human rights in the Bible, which is analyzed considering the following aspects. First, the author presents a synthetic analysis of human rights contained in different national and international documents on human rights such as "Human rights conventions" and "Declarations of human rights". (1) Then, the author presents theological interpretation of human rights contained in the Book of Genesis in the descriptions of the creation of man, which constitute the foundation of rights of man described in other books of the Bible.(2) Finally, rights of man in other selected books of the Bible are analyzed.(3)

The author is of the opinion that the review and the analysis of human rights contained in different documents such as "Human rights conventions" and in the Bible will allow to perceive and recognize the specificity and uniqueness of rights of man in the Bible.